

ZBIGNIEW KWIATKOWSKI

PRZESŁANKI PROCESOWE W POSTĘPOWANIU O WYDANIE WYROKU ŁĄCZNEGO

I. UWAGI WSTĘPNE

Problematyka przesłanek procesowych w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego nie doczekała się — jak dotąd — całościowego opracowania i rzadko też bywa przedmiotem rozważań w doktrynie oraz w judykaturze, mimo że przesłanki procesowe odgrywają istotną rolę w tym postępowaniu decydując o jego prawnej dopuszczalności lub niedopuszczalności. To w pełni uzasadnia podjęcie tej problematyki.

Przesłanki procesowe należą do najbardziej złożonych i kontrowersyjnych instytucji prawa karnego procesowego¹. Większość różnic między ujęciami poszczególnych autorów ma charakter pozorny o tyle, że wynika z odmiennych założeń terminologicznych i konstrukcyjnych. W tym zakresie poszczególne poglądy mogą być poddawane krytyce tylko w dwóch aspektach:

1) pod względem konsekwencji autora w stosunku do własnych założeń,

2) pod względem metodologicznej poprawności ujęcia i sformułowania tych założeń, co stwarza możliwość (stosowania ocen takich, jak np. logiczna ich prawidłowość lub poprawność²

W literaturze³ można zauważyć dwa zasadnicze kierunki w kwestii definiowania przesłanek procesowych (nieco inne stanowisko w tej ma-

¹ Por. M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 437 - 454; W. Daszkiewicz, *Polski proces karny. Część ogólna*, Toruń 1976, s. 140-141; A. Gaberle, *Umorzenie postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 10 i tam powołane poglądy doktryny; J. Haber, *Pojęcie i istota przesłanek procesu karnego*, Państwo i Prawo 1967, nr 2, s. 208-219; S. Kalinowski, *Polski proces karny w zarysie*, Warszawa 1981, s. 99 -123; M. Lipczyńska, *Polski proces karny*, t. I — *Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1986, s. 44-56; K. Marszał, *Zagadnienia ogólne procesu karnego t. I*, Katowice 1984, s. 183 - 194; M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski, *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1971, s. 52-67; S. Śliwiński, *Polski proces karny*, Warszawa 1961, s. 93 -119.

² Por. M. Cieślak, *Polska procedura*, s. 437.

³ Ibidem, s. 437 i n.; W. Daszkiewicz, *Polski proces karny*, s. 140 -141.

terii zajmował L. Schaff⁴). Jeden kierunek głosi, że przesłanki procesowe są to określone stany (sytuacje), z którymi prawo karne procesowe łączy dopuszczalność albo niedopuszczalność postępowania⁵. Drugi kierunek traktuje przesłanki procesowe jako wynikające z ustawy warunki pozwalające na prowadzenie procesu i orzekanie o jego przedmiocie⁶. Ten punkt widzenia pozwala wyodrębnić szerszą kategorię warunków dopuszczalności procesu, w których mieszczą się przesłanki procesu. Zapatrywanie to nie jest pozbawione podstaw prawnych. Pojawiło się ono w związku z włączeniem do art. 11 pkt 1 i 2 k.p.k. stanów o charakterze materialnoprawnym, jak znamiona przestępstwa w czynnie, stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, karalność czynu itp.

Zasadniczy problem sprowadza się do tego, że prawna ocena tych stanów nie jest jednolita, zależy bowiem od fazy zaawansowania procesu karnego. Raz są to skutki typowe dla przesłanek procesowych — gdy pojawią się przed rozprawą następuje umorzenie postępowania; innym razem, gdy stany określone w art. 11 pkt 1 k.p.k. wystąpią na rozprawie, sąd wydaje wyrok uniewinniający (art. 361 § 2 k.p.k.). Wydaje się, że niezależnie od wskazanych różnic, objęcie tych stanów przepisem art. 11 k.p.k. musi przesądzać o zaliczeniu ich do przesłanek procesowych⁷.

Reasumując — w niniejszym opracowaniu przyjmuję pogląd, w myśl którego „przesłankami procesowymi” są określone stany (sytuacje), z którymi prawo karne procesowe łączy dopuszczalność albo niedopuszczalność postępowania⁸.

W literaturze⁹ dokonywane są podziały przesłanek procesowych według różnych kryteriów, jednakże omawianie ich, a także rozważanie poszczególnych przesłanek w ramach niniejszego opracowania nie jest możliwe ani celowe. Dlatego też, poprzestając na zasygnalizowaniu tej problematyki, można jedynie wskazać literaturę polską¹⁰ i obcą¹¹, w której zagadnienie to było szerzej rozważane. W aspekcie omawianego zagadnienia należy tylko zaznaczyć, iż przesłanki ogólne są to stany decydujące o prawnej dopuszczalności postępowania zwyczajnego¹². Prze-

⁴ L. Schaff, *Proces karny Polski Ludowej*, Warszawa 1953, s. 219 i n.

⁵ Por. M. Cieślak, *Polska procedura*, s. 439.

⁶ Por. W. Daszkiewicz, *Polski proces karny*, s. 140 - 141.

⁷ Por. K. Marszał, *Zagadnienia ogólne*, s. 185.

⁸ Por. M. Cieślak, *Polska procedura*, s. 439.

⁹ Ibidem, s. 439 i n.

¹⁰ Por. przypis 1.

¹¹ Por. A. Czelcow, *Radziecki proces karny*, Warszawa 1955, s. 201 - 260; K. Peters, *Strafprozess*, Heidelberg—Karlsruhe 1981, s. 257 i n. oraz powołana tam literatura; C. Roxin, *Strafverfahrensrecht*, München 1982, s. 109 i n.; E. Schlüchter, *Das Strafverfahren*, Köln—Berlin—Bonn—München 1983, s. 357 i n.; M. Strogowicz, *Proces karny*, Warszawa 1952, s. 91 - 92.

¹² K. Marszał, *Zagadnienia ogólne*, s. 188.

słanki dodatnie oznaczają okoliczności, które muszą istnieć, aby proces mógł się toczyć, zaś przesłanki ujemne to przeszkody nie pozwalające na wszczęcie i prowadzenie procesu¹³.

II PRZESŁANKI OGÓLNE

W postępowaniu o wydanie wyroku łącznego istnieje modyfikacja układu przesłanek procesowych. Występują w nim częściowo zmodyfikowane przesłanki ogólne oraz przesłanki szczególne właściwe tylko dla tego postępowania. Powstaje więc pytanie, w jakim zakresie art. 11 k.p.k. ma zastosowanie w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego?

Zauważyć trzeba, iż żaden przepis prawa nie ogranicza *expressis verbis* stosowania art. 11 k.p.k. w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, jednakże z treści rozdziału 52 k.p.k., jak i z samej istoty oraz celu tego postępowania wynika, że art. 11 k.p.k. nie odnosi się do omawianego postępowania w pełnym zakresie. Nie ma w nim zastosowania art. 11 pkt 4 k.p.k. (skarga uprawnionego oskarżyciela), gdyż postępowanie to może być wszczęte także z urzędu (art. 504 k.p.k.). Nie występują w nim również ujemne przesłanki procesowe ujęte w art. 11 pkt 1 i 2 k.p.k., ponieważ stwierdzenie okoliczności wymienionych w art. 11 pkt 1 k.p.k. zawsze powoduje umorzenie postępowania przygotowawczego, zaś w stadium jurysdykcyjnym umorzenie postępowania następuje wtedy, gdy przesłanki te pojawią się przed rozpoczęciem przewodu sądowego, a w razie ich stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego należy wydać wyrok uniewinniający (art. 361 § 2 k.p.k.). Natomiast okoliczności przewidziane w art. 11 pkt 2 k.p.k. powodują umorzenie postępowania w każdej fazie procesu.

Abolicja jako ujemna przesłanka procesowa nie wymieniona w art. 11 k.p.k. polega na ustawowym zakazie ścigania przestępstw, a zatem łączy ona możliwość prowadzenia postępowania karnego będącego w toku, lub które należałoby wszcząć o przestępstwa objęte abolicją, wobec tego nie ma zastosowania do przestępstw, w stosunku do których postępowanie karne zostało prawomocnie zakończone, a tym samym nie występuje w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego.

Dopuszczalność postępowania o wydanie wyroku łącznego zależy od trzech ogólnych dodatknych przesłanek procesowych: 1) podsądności polskim sądom karnym, 2) właściwości sądu, 3) istnienia stron procesowych. Do ogólnych ujemnych przesłanek postępowania o wydanie wyroku łącznego należy zaliczyć: 1) immunitety (art. 11 pkt 3 k.p.k.), 2) przedawnienie (art. 11 pkt 6, k.p.k.), 3) prawomocność materialną (art. 11 pkt 7 k.p.k.), 4) zawisłość sprawy (art. 11 pkt 7 k.p.k.), 5) amnestię jako przesłankę negatywną nie wymienioną w art. 11 k.p.k.

¹³ W. Daszkiewicz, *Polski proces karny*, s. 141-142.

1. PODSĄDNOŚĆ POLSKIM SĄDOM KARNYM

Przez podsądnosć sądom powszechnym należy rozumieć zakres spraw karnych podlegających tym sądom. Regułą jest orzekanie kary łącznej — za przestępstwa popełnione w zbiegu realnym — po uprawomocnieniu się poszczególnych wyroków przez sądy powszechne. Wyjątki od niej istnieją wtedy, gdy ustawa wyraźnie to przewiduje. Wyjątki te obejmują sprawy, które z mocy przepisów szczególnych zostały przekazane do właściwości sądów szczególnych lub do rozstrzygnięcia innym organom. Inna kwestia dotyczy zbiegu prawomocnych orzeczeń wydanych przez sądy powszechne i finansowe organy orzekające za przestępstwa skarbowe pozostające w tzw. zbiegu realnym. Zagadnienie to rozstrzygają przepisy art. 123 § 1 u.k.s. i art. 28 § 2 u.k.s. Z brzmienia art. 123 § 1 u.k.s. wynika, że w sprawach o przestępstwa skarbowe zagrożone wyłączenie karą zasadniczą grzywny oraz w sprawach o wykroczenia skarbowe orzekają w I instancji finansowe organy orzekające, czyli urzędy skarbowe (art. 129 pkt 2 u.k.s.) oraz urzędy celne (art. 129 pkt 1 u.k.s.). W myśl art. 28 § 2 u.k.s. w razie skazania za zbiegające się realnie przestępstwa karne skarbowe na kary grzywny nie orzeka się kary łącznej grzywny, ani też kary łącznej co do zastępczych kar pozbawienia wolności. Dotyczy to także sytuacji, gdy poszczególne kary zostały orzeczone przez sąd powszechny i finansowe organy orzekające. Niedopuszczalne jest orzeczenie kary łącznej na podstawie kar wymierzonych za przestępstwo i wykroczenie. Dlatego też w tym zakresie sprawy prawomocnie zakończone przez sąd i przez kolegium do spraw wykroczeń — za czyny popełnione w zbiegu realnym — wyłączone są spod jurysdykcji sądu.

2. WŁAŚCIWOŚĆ SĄDU

Właściwość sądu jest dodatnią przesłanką procesową. W zakresie wydania wyroku łącznego stanowi ona jedną z właściwości z łączności spraw (*ex connexitate causarum*) będącą odstępstwem od zwykłych zasad właściwości miejscowej i rzeczowej. Jest to więc właściwość szczególna, określona przez szczególny przepis ustawy. Takie rozwiązanie ustawowe jest uzasadnione tym, że wyrok łączny powinien obejmować wszystkie możliwe do połączenia wyroki — od pierwszego do ostatniego łącznie.

Kodeks postępowania karnego statuuje generalną zasadę, że jeżeli w pierwszej instancji orzekały sądy rejonowe we wszystkich sprawach, to właściwy do wydania wyroku łącznego jest zawsze ten spośród sądów równorzędnych, który wydał chronologicznie ostatni wyrok skazujący, bez względu na to, który z wyroków zawierających kary, które mają być sprowadzone do kary łącznej, uprawomocnił się wcześniej (art. 503 § 1 k.p.k.). W razie wydania kilka prawomocnych wyroków za przestęp-

stwa pozostające w zbiegu realnym przez różne sądy pierwszej instancji — a więc przez sąd rejonowy i przez sąd wojewódzki — wyrok łączny zawsze wydaje sąd wyższego rzędu, czyli w tym wypadku sąd wojewódzki (art. 503 § 2 k.p.k.). W razie zbiegu wyroków sądu powszechnego i szczególnego o karze łącznej orzeka ten z sądów, który wymierzył karę surowszą (art. 503 § 3 k.p.k.)¹⁴.

3. ISTNIENIE STRON PROCESOWYCH

Strony procesowe stanowią ogólną dodatnią przesłankę procesową o charakterze zbiorczym. W ramach tej przesłanki wyróżnia się następujące składniki: a) rzeczywiste istnienie strony, b) zdolność procesową, c) legitymację procesową. Każdy z wymienionych składników ma wartość przesłanki procesowej. Dla istnienia strony należy przede wszystkim ustalić, czy w rzeczywistości istnieje podmiot będący lub mający być stroną. Dotyczy to osoby fizycznej, osoby prawnej oraz podmiotów wymienionych w art. 40 § 2 k.p.k., choćby nie miały osobowości prawnej.

Istnienie stron procesowych, ich zdolność procesowa oraz legitymacja procesowa są podstawą prawidłowego toku postępowania o wydanie wyroku łącznego, którego celem jest tylko orzeczenie kary łącznej w tych wszystkich wypadkach, w których to nie nastąpiło w postępowaniu zwyczajnym lub szczególnym, a istnieją ku temu odpowiednie przesłanki. Wobec tego niektóre strony procesowe występować w nim nie mogą. Bezprzedmiotowy jest udział oskarżyciela posiłkowego, ponieważ ma on legitymację procesową do działania wyłącznie w jednym kierunku. Oznacza to, iż może tylko popierać oskarżenie w postępowaniu zmierzającym do ustalenia winy sprawcy¹⁵, a więc w postępowaniu jurysdykcyjnym. Jest tak dlatego, że oskarżyciel posiłkowy, jako podmiot procesu sam nie może inicjować postępowania sądowego. Jego udział w procesie jest uwarunkowany wniesieniem i popieraniem, albo tylko popieraniem oskarżenia przez oskarżyciela publicznego¹⁶. Oskarżyciel posiłkowy dopiero po dopuszczeniu przez sąd do udziału w postępowaniu występuje w charakterze strony. Wówczas może domagać się wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, z którą jako pokrzywdzony jest ściśle związany oraz dążyć do pełnego ustalenia prawdy obiektywnej. W toku rozprawy głównej ma prawo udowadniać i wypowiadać się na temat okoliczności mających znaczenie dla wymiaru kary i innych konsekwencji ustalenia winy oskarżonego¹⁷. W razie zakładania rewizji

¹⁴ Problem ten przedstawiłem szerzej w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z 6 XII 1985 r., RW 1103/85, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1987, nr 3, s. 360-362.

¹⁵ Por. W. Daszkiewicz, *Polski proces karny*, s. 233.

¹⁶ Por. K. Marszał, *Zagadnienia ogólne*, s. 320

¹⁷ Por. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie wzmoczenia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym w sprawach karnych z 26 XI 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, z. 1-2, pkt 15.

może zaskarżyć wyrok tylko w części dotyczącej orzeczenia o winie (art. 395 k.p.k.). Oskarżyciel posiłkowy może więc działać tylko w postępowaniu sądowym, które ma na celu ustalenie winy oskarżonego oraz wymierzenie kary i tylko wtedy może wypowiadać się w kwestiach dotyczących wymiaru kary.

Skoro zatem w postępowaniu o uzyskanie wyroku łącznego sąd nie rozstrzyga już kwestii winy oskarżonego, ani też nie może modyfikować prawomocnych wyroków podlegających połączeniu zarówno co do winy, jak i co do kary, to należy uznać, że udział oskarżyciela posiłkowego jest w nim wyłączony¹⁸. Oskarżyciel posiłkowy nie może występować w postępowaniu dotyczącym zmiany orzeczenia o karze¹⁹, jak również zaskarżyć wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze²⁰.

W postępowaniu o wydanie wyroku łącznego bezprzedmiotowa jest kwestia pokrzywdzonego, gdyż nie posiada on uprawnień strony. Nie wchodzi tutaj w grę dochodzenie roszczenia cywilnoprawnego, Stąd też powód cywilny nie występuje w tym postępowaniu. Ponadto należy wyłączyć udział strony zastępczej i strony nowej (art. 43 k.p.k.) oraz przedstawiciela ustawowego pokrzywdzonego (art. 42 k.p.k.).

Może się zdarzyć, iż trzeba orzec karę łączną w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego wobec sprawcy skazanego prawomocnymi wyrokami w różnych postępowaniach, z których jedno było postępowaniem publicznoskargowym, a drugie prywatnoskargowym. W literaturze wypowiedzany jest pogląd, że „nie ma podstawy, aby w tym wypadku pozbawić oskarżyciela prywatnego uprawnień strony i nie dopuścić go do udziału w postępowaniu”²¹. Jest to jedyna sytuacja, kiedy oskarżyciel prywatny może wspólnie z oskarżycielem publicznym występować w jednym postępowaniu.

W kwestii tej reprezentuję odmienny punkt widzenia. Jestem zdania, że oskarżyciel prywatny, o ile jest zainteresowany tym, aby sąd wymierzył oskarżonemu karę w pełni odpowiadającą poczuciu sprawiedliwości, to może domagać się tego w postępowaniu prywatno-skargowym, gdzie występuje jako pokrzywdzony i działa w charakterze strony do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. W tym postępowaniu może on także wnieść rewizję od wyroku sądu pierwszej instancji co do kary²², jeśli uważa ją za niesłuszną. Natomiast postępowanie o wydanie wyroku łącznego, jako postępowanie o nowy wymiar kary łącz-

¹⁸ Por. A. Kaftal, *Orzeczenie przez sąd rewizyjny o wyroku łącznym*, Nowe Prawo 1970, nr 7-8, s. 1089.

¹⁹ Por. S. Kalinowski, *Polski proces*, s. 66.

²⁰ Por. B. Budner, *Uprawnienia odwoławcze oskarżyciela posiłkowego*, Nowe Prawo 1975, nr 4, s. 561.

²¹ Por. W. Daszkiewicz, *Polski proces karny*, s. 259.

²² Por. M. Lipczyńska, *Oskarżenie prywatne*, Warszawa 1977, s. 203.

nej jest wprawdzie prowadzone w interesie skazanego, jednakże ma ono charakter publiczny, a kara łączna jest wymierzana zarówno w interesie skazanego, jak i w interesie państwa. W imieniu państwa występuje w nim oskarżyciel publiczny, który składając wniosek w kwestii wymiaru kary łącznej ma obowiązek uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść skazanego. W tej sytuacji przyjąć trzeba, iż w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego nie może być miejsca dla oskarżyciela prywatnego, podmiotu ściśle związanego ze szczególnym postępowaniem prywatnoskargowym. Z przytoczonych względów zajmuję stanowisko, iż niedopuszczalna jest kumulacja oskarżyciela publicznego i prywatnego w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego. Nie leżała ona też w zamierzeniach ustawodawcy, skoro nie znalazła swojego odzwierciedlenia w przepisach karnoprocesowych. W świetle przedstawionych wywodów należy skonstatować, że oskarżyciel prywatny nie może występować w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego zarówno wtedy, gdy trzeba orzec karę łączną wobec sprawcy skazanego prawomocnymi wyrokami za realnie zbiegające się przestępstwa publicznoskargowe i prywatnoskargowe jak i wtedy, kiedy należy orzec tę karę wyłącznie za przestępstwa prywatnoskargowe.

Ostatecznie więc stroną w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego są następujące podmioty: 1) oskarżyciel publiczny, 2) skazany. Mogą także występować: 1) przedstawiciele procesowi — przedstawiciel ustawowy skazanego i obrońca, 2) rzecznik interesu społecznego — przedstawiciel społeczny.

Śmierć osoby występującej w procesie wywołuje różne następstwa procesowe w zależności od tego, w jakiej roli osoba ta występowała dotychczas w postępowaniu. Jeżeli postępowanie o wydanie wyroku łącznego zostało wszczęte prawidłowo przy istnieniu obu stron procesowych, lecz w toku trwania procesu jedna ze stron przestała istnieć np. skazany zmarł, to w takim wypadku — śmierć skazanego — art. 11 pkt 5 k.p.k. stanowi przeszkodę procesową w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego. Zatem ujawnienie jej w toku procesu powoduje konieczność umorzenia postępowania. Natomiast ujawnienie tego faktu wcześniej sprawia, że postępowania nie wszczyna się. Należy jednak zaznaczyć, iż w razie śmierci skazanego poszczególne wyroki prawomocne zostaną wykonane w części zawierającej orzeczenie np. konfiskaty mienia, jeżeli będą zawierały takie rozstrzygnięcia.

W postępowaniu o wydanie wyroku łącznego ustawa nie dopuszcza możliwości wstąpienia do procesu na miejsce zmarłego skazanego innej osoby, która mogłaby odbyć karę za skazanego, bowiem kara ma charakter osobisty. Tylko w wyjątkowych wypadkach można prowadzić proces bez udziału strony np. postępowanie toczące się wskutek rewizji nadzwyczajnej lub wznowienie postępowania na korzyść oskarżonego po jego śmierci (art. 468 i 483 k.p.k.).

4. IMMUNITETY

Immunitet jest ogólną przesłanką procesową o charakterze mieszanym. W literaturze procesu karnego²³ immunitety dzieli się na kilka rodzajów, jednakże szczegółowe omawianie ich nie jest konieczne w aspekcie rozważanego zagadnienia. Należy tylko wskazać, że najogólniej immunitety dzieli się na: a) immunitety materialne (immunitety prawa materialnego), b) immunitety formalne, zwane też niekiedy immunitetami procesowymi. Immunitet materialny uchyla karalność czynu przestępnego z punktu widzenia prawa materialnego, aczkolwiek czyn pozostaje przestępstwem. Immunitet formalny zapewnia korzystającej z niego osobie niedopuszczalność wszczęcia i przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego.

W prawie polskim występują obecnie trzy immunitety materialne: a) immunitet prokuratorski, b) immunitet adwokacki, c) immunitet radcy prawnego. Są to immunitety częściowe, gdyż immunitetu zupełnego nie ma w naszym systemie prawa. Immunitet materialny ma zawsze charakter bezwzględny.

Do immunitetów formalnych należą: immunitet poselski, sędziowski, prokuratorski, dyplomatyczny, konsularny oraz pracowników Najwyższej Izby Kontroli. Z wymienionych immunitetów formalnych, immunitet dyplomatyczny oraz immunitet konsularny mają w zasadzie charakter bezwzględny, oznacza to, że ich działanie nie jest uzależnione od decyzji jakiegokolwiek organu, ani też nie ma żadnego organu, do którego prowadzący śledztwo lub dochodzenie mógłby się zwrócić o udzielenie zezwolenia (w trybie art. 5 § 2 k.p.k.) na ściganie przedstawiciela dyplomatycznego lub konsularnego. Pozostałe immunitety formalne mają charakter względny, zatem wynikający z nich zakaz ścigania jest ograniczony, ponieważ ich działanie może być uchylone przez właściwy organ pod określonymi w ustawie warunkami.

W literaturze wyrażany jest pogląd, że immunitet jako przesłanka procesowa obejmuje zarówno immunitet formalny jak i materialny. Stąd też nazwa „immunitet procesowy” jest używana jako kategoria ogólna dotycząca immunitetu materialnego i formalnego oddziaływającego w płaszczyźnie procesowej w sposób przewidziany w art. 11 k.p.k.²⁴ Pogląd ten wydaje się słuszny, ale tylko w odniesieniu do postępowania przygotowawczego lub jurysdykcyjnego, gdzie immunitet zarówno materialny jak i formalny uniemożliwia wszczęcie i prowadzenie procesu karnego o czyny, których dopuściła się osoba korzystająca z tego immunitetu.

²³ Por. W. Michalski, *Immunitety w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970, s. 13 i n.; M. Lipczyńska, *Polski proces*, s. 47 i n.; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1985, s. 188-192.

²⁴ Por. W. Michalski, *Immunitety*, s. 14.

Inaczej rzecz się przedstawia w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, które zostaje wszczęte po uprawomocnieniu się orzeczenia, a jego przedmiotem jest tylko kwestia, czy i jaką karę łączną należy orzec wobec sprawcy skazanego prawomocnymi wyrokami różnych sądów za realnie zbiegające się przestępstwa. Postępowanie to jest prowadzone wówczas, gdy odpowiedzialność karna sprawcy za poszczególne czyny została już ustalona w prawomocnych wyrokach skazujących poprzez przyjęcie jego winy i wymierzenie kary. W tej sytuacji należy uznać, że immunitet materialny, jako przeszkoda uniemożliwiająca przeprowadzenie procesu o dany czyn nie jest okolicznością wyłączającą postępowanie o wydanie wyroku łącznego.

Powstaje pytanie, czy w razie ujawnienia immunitetu formalnego po uprawomocnieniu się poszczególnych wyroków skazujących — z uwagi na pełnienie ważnych funkcji przez skazanego — można prowadzić postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Wydaje się, że jeśli będzie to immunitet formalny o charakterze bezwzględny, wówczas uniemożliwia on przeprowadzenie każdego rodzaju procesu karnego, a więc także i postępowania o wydanie wyroku łącznego. Jeżeli immunitet formalny będzie miał charakter względny, wtedy wszczęcie postępowania o wydanie wyroku łącznego będzie uzależnione od decyzji właściwego organu, któremu podlega posiadacz immunitetu. W razie uchylecia działania immunitetu przez właściwy organ przeszkoda procesowa — w postaci immunitetu — przestanie działać, wobec tego należy wszcząć postępowanie o wydanie wyroku łącznego.

Trzeba jednak wykluczyć sytuację, aby osoba skazana za występki lub zbrodnie mimo tego skazania mogła zostać posłem, sędzią, prokuratorem, czy też po utracie obywatelstwa polskiego i nabyciu obcego znaleźć się w Polsce w charakterze osoby korzystającej z prawa zakrajowości. Gdyby przyjąć założenie w aspekcie teoretycznym, że takie wypadki mogą mieć miejsce, to wówczas należy stwierdzić, iż uzyskanie przez skazanego immunitetu poselskiego lub sędziowskiego stworzy przeszkodę procesową do wszczęcia postępowania o wydanie wyroku łącznego, zaś stwierdzenie istnienia tego immunitetu w toku procesu musi pociągać za sobą jeden skutek o charakterze zasadniczym — umorzenie postępowania.

5. PRZEDAWNNIENIE

Przedawnienie stanowi instytucję prawa materialnego uregulowaną w kodeksie karnym (art. 105 i nast. k.k.), a także jest negatywną przesłanką procesu. Kodeks karny przewiduje dwie formy przedawnienia: 1) przedawnienie karalności (art. 105 k.k.), 2) przedawnienie wykonania kary (art. 107 k.k.).

W prawie karnym wpływ określonego czasu powoduje uchylenie ka-

ralności przestępstwa lub przedawnienie wykonania kary. Charakter prawny przedawnienia nasuwa wiele kwestii, które zostały podniesione w literaturze²⁵. Na tle rozważanej problematyki istotne znaczenie ma tylko kwestia przedawnienia wykonania kary, które stanowi ujemną przesłankę procesową (art. 11 pkt 6 k.p.k. i powoduje, że nie wszczyna się postępowania o wydanie wyroku łącznego, a jeśli już zostało ono wszczęte, to należy je umorzyć. Według art. 107 k.k. nie można wykonać kary, jeżeli od uprawomocnienia się wyroku skazującego upłynęło lat:

- 1) 25 — w razie skazania na karę pozbawienia wolności na czas powyżej lat 5 albo na karę surowszą,
- 2) 15 — w razie skazania na karę pozbawienia wolności do lat 5.
- 3) 10 — w razie skazania na inną karę.

Z powyższego wynika, że przedawnienie wykonania kary następuje po upływie określonego czasu w zależności od rodzaju i wysokości orzeczonej kary oraz wywołuje skutki w sferze procesowej.

6. PRAWOMOCNOŚĆ MATERIALNA

Prawomocność materialna jest ogólną ujemną przesłanką procesową ujętą w art. 11 pkt 7 k.p.k. Według tego przepisu postępowania nie wszczyna się, a wszczęte umarza, gdy postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone. Prawomocność materialna opiera się na zasadzie *ne bis in idem* (nie dwa razy o to samo). Oczywiście chodzi tutaj o zakaz prowadzenia drugiego postępowania karnego w sensie ścisłym tzn. takiego, które zmierza do ustalenia przestępstwa i ukształtowania odpowiedzialności oskarżonego na podstawie prawa karnego materialnego²⁶. Aby można mówić o stanie rzeczy osądzonej (*res iudicata*) jako o przeszkodzie procesowej, postępowanie musi dotyczyć tej samej osoby i tego samego faktu w związku z którym sąd ma orzekać o odpowiedzialności oskarżonego. Stan rzeczy osądzonej wywołany orzeczeniem merytorycznym rozstrzygającym o przedmiocie procesu zawsze stanowi przeszkodę do wszczęcia i prowadzenia nowego procesu o to samo.

Inaczej rzecz się przedstawia, jeżeli postępowanie zostało umorzone na skutek ujemnej przesłanki procesowej. Wówczas niemożność ponownego postępowania o to samo przestępstwo zależy od tego, czy przesłanka ta była przeszkodą usuwalną, czy trwałą. Jeżeli postępowanie umo-

²⁵ Por. K. Marszał, *Przedawnienie w prawie karnym*, Warszawa 1972; tenże, *Charakter prawny przedawnienia w prawie karnym*, Nowe Prawo 1965 nr 11 s. 1281-1288.

²⁸ Por. W. Daszkiewicz, *Polski proces karny*, s. 174.

rzono ze względu na brak wniosku pokrzywdzonego o ściganie (w wypadku ścigania przestępstwa tzw. wnioskowego) prawomocność materialna takiego orzeczenia działa tylko w granicach umorzenia, a zatem wyłącza ona dopuszczalność prowadzenia innego procesu tylko w tych samych warunkach, natomiast nie sprzeciwia się jego wszczęciu, jeżeli poprzednia przeszkoda ustąpi (np. pokrzywdzony złoży wniosek).

Przedstawiona wyżej istota prawomocności materialnej dotyczy nie tylko procesu głównego, ale również rozciąga się na postępowania uzupełniające²⁷. Zatem rozważając tę kwestię w odniesieniu do postępowania o wydanie wyroku łącznego należy skonstatować, że jeśli wobec skazanego toczyło się postępowanie w tym przedmiocie i sąd wydał wyrok łączny, to fakt ten stanowi przeszkodę do ponownego wszczęcia postępowania o wydanie wyroku łącznego. Natomiast ujawnienie tej przeszkody w toku procesu spowoduje umorzenie postępowania. Analogiczna sytuacja występuje wtedy, gdy nastąpiło umorzenie postępowania na skutek braku szczególnej materialnej przesłanki dodatniej (art. 505 k.p.k. w związku z art. 66 k.k.).

Inaczej jest w wypadku, gdy sąd umorzył postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego wobec braku szczególnej procesowej przesłanki dodatniej — jeden z wyroków stanowiących podstawę do wydania wyroku łącznego był nieprawomocny — wówczas prawomocność materialna takiego orzeczenia działa tylko w granicach umorzenia, co oznacza, iż wyłączna jest dopuszczalność wszczęcia postępowania w tych samych warunkach. W razie ustania istniejącej przeszkody wskutek uprawomocnienia się wyroku należy wszcząć postępowanie o wydanie wyroku łącznego.

7. ZAWIŁOŚĆ SPRAWY

Zawisłość sprawy (*lis pendens*) stanowi negatywną przesłankę procesu, karnego, która wiąże się ściśle z zakazem *ne bis in idem*. Zawisłość sprawy oznacza zakaz prowadzenia dwóch procesów równoległe o ten sam czyn i przeciwko tej samej osobie. Jest to — jak się wydaje — podstawowy warunek przestrzegania porządku prawnego i dbania o jednolity charakter orzeczeń sądowych dotyczących tego samego przedmiotu rozpoznania (*idem*). Wobec tego nie należy dopuszczać do sytuacji, w której toczyłyby się dwa odrębne postępowania o wydanie wyroku łącznego. Postępowanie wcześniej wszczęte tworzy ujemną przesłankę w postaci zawisłości sprawy, która trwa do chwili wydania wyroku łącznego. W zakresie postępowania o wydanie wyroku łącznego stan zawisłości sprawy powstaje już w momencie złożenia następnego wniosku przez uprawniony podmiot o wydanie wyroku łącznego lub wydania przez prezesa

²⁷ Por. S. Waltoś, *Proces karny*, s. 54.

sądu zarządzenia o wpisanie sprawy w przedmiocie wydania wyroku łącznego do repertorium „K”, gdyż z chwilą tą następuje wszczęcie postępowania o wydanie wyroku łącznego z urzędu²⁸.

8. AMNESTIA

Odrębnego rozważenia wymaga zagadnienie amnestii jako ujemnej przesłanki procesowej nie wymienionej w art. 11 k.p.k.

Rozstrzygając ujęty na wstępie problem należy sformułować pytanie, jakie znaczenie ma amnestia w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego? Pojęcie amnestia używa się w znaczeniu węższym oraz szerszym²⁹. W rozumieniu węższym amnestia oznacza całkowite lub częściowe darowanie kary orzeczonej, albo zmianę kary na łagodniejszą. W szerszym znaczeniu amnestia obejmuje amnestię właściwą (w wąskim sensie) oraz abolicję, która oznacza puszczenie w niepamięć popełnionego przestępstwa poprzez zakaz wszczęcia i toczenia postępowania karnego³⁰. Ogólnie rzecz ujmując amnestia stanowi akt łaski o charakterze generalnym. Wynika ona z obowiązujących przepisów określonych nazwą amnestia. W aspekcie omawianej problematyki rozważania dotyczą sytuacji, gdy ustawa o amnestii weszła w życie po uprawomocnieniu się poszczególnych wyroków, z których kary miały zostać sprowadzone do kary łącznej, lecz nie wszczęto jeszcze postępowania o wydanie wyroku łącznego³¹. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o amnestii w razie zbiegu przestępstw podlegających amnestii, stosuje się amnestię do każdego ze zbiegających się przestępstw. W razie zbiegu przestępstwa podlegającego amnestii z innym przestępstwem stosuje się amnestię do przestępstwa podlegającego amnestii. Tak więc w razie skazania sprawcy kilkoma prawomocnymi wyrokami na kary bezwzględne pozbawienia wolności za przestępstwa pozostające w zbiegu realnym, które podlegają darowaniu na mocy amnestii, należy zastosować amnestię do każdego ze zbiegających się przestępstw, darując każdą karę z osobna. W takim wypadku amnestię stosuje sąd wojewódzki (penitencjarny), w okręgu którego skazany odbywa karę.

Dotychczasowe wywody pozwalają skonstatować, że amnestia stanowi przeszkodę do wszczęcia postępowania o wydanie wyroku łącznego wtedy,

²⁸ Obszerniej na ten temat piszę w artykule *Wszczęcie postępowania o wydanie wyroku łącznego*, Problemy Praworządności 1988, nr 1, s. 58 i n.

²⁹ Por. W. Swida, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 1966, s. 345; J. Bednarzak, *Amnestia*, Warszawa 1965, s. 8.

³⁰ Ibidem, s. 8; także S. Kalinowski, *Polski proces*, s. 117.

³¹ Rozważania te oparto na przepisach ustawy z 21 VII 1984 r. o amnestii (Dz. U. nr 36, poz. 192). Analogiczne rozwiązanie tej kwestii przyjmuje ustawa z 17 VII 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw (Dz. U. nr 26, poz. 126).

gdy poszczególne kary orzeczone za realnie zbiegające się przestępstwa należy darować w całości.

Do rozważenia pozostaje jeszcze problem nowej sytuacji prawnej jaka powstaje w razie złagodzenia o połowę prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności — stanowiących podstawę orzeczenia kary łącznej w wyroku łącznym — na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy o amnestii. Istota zagadnienia sprowadza się do pytania, czy orzeczenie nowej kary łącznej — po zastosowaniu amnestii — następuje w postanowieniu czy w wyroku?

Najogólniej rzecz ujmując można w kwestii tej zauważyć dwa przeciwstawne stanowiska. Według jednego z nich sąd może orzec nową karę łączną w tym samym postanowieniu, w którym zastosował amnestię³². Drugi kierunek zakłada, że jeśli przedamnestyjna kara łączna została orzeczona w wyroku łącznym, to orzeczenie nowej kary łącznej — po zastosowaniu amnestii — może nastąpić tylko w wyroku łącznym³³. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w omawianej kwestii nie reprezentuje linii jednolitej. W uchwale z 19 XII 1969 r., VI KZP 22/69, wydanej na tle przepisów ustawy o amnestii z 21 VII 1969 r. (Dz.U. nr 21, poz. 151) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że: „Jeżeli po zastosowaniu — na posiedzeniu -niejawnym — amnestii do kar wymierzonych za zbiegające się przestępstwa powstaje potrzeba orzeczenia kary łącznej, sąd wymierza ją w tym samym postanowieniu, w którym zastosował amnestię³⁴. Ten sam kierunek wykładni przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z 23 XI 1984 r., VI KZP 24/84, stwierdzając, że: „Dopuszczalne jest orzeczenie nowej kary łącznej pozbawienia wolności tym samym postanowieniem, w którym zastosowano amnestię³⁵. Można spotkać również stanowisko odmienne. W postanowieniu z 2 XI 1984 r., I KZ 175/84, Sąd Najwyższy uznał, że „Jeżeli po zastosowaniu przepisów ustawy z 21 VII 1984 r. o amnestii (Dz.U. nr 36, poz. 192) do przestępstw podlegających amnestii zachodzi potrzeba wymierzenia nowej kary łącznej, orzeczonej uprzednio w wyroku łącznym, to wymierzenie tej kary powinno nastąpić wyrokiem łącznym po przeprowadzeniu rozprawy i na zasadach określonych w przepisach kodeksu postępowania karnego (art. 503-511) i kodeksu karnego (art. 66 - 72)”³⁶. Osobiście podzielam ten punkt widzenia. Jestem zdania, iż w takim wypadku potrzeba wydania wyroku łącznego wynika z art. 509 § 2 k.p.k. Przepis ten wyraźnie głosi, że jeśli jeden z wyroków sta-

³² Por. J. Bafia, S. Pawela, *Amnestia. Komentarz do ustawy z 21 VII 1969 r.*, Warszawa 1969, tezy 1, 4-5 do art. 9; Z. Krauze, *O trybach orzekania kary łącznej*, Nowe Prawo 1979, nr 9, s. 65 i n.

³³ J. Bednarzak, w: J. Bednarzak, J. Lewiński, J. Mikos, W. Tomczyk, *Dekret o amnestii z dnia 19 lipca 1977 r. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 42 - 43.

³⁴ OSNKW 1970, nr 1, poz. 2.

³⁵ Gazeta Prawnicza 1985, nr 5, s. 6.

³⁶ OSNKW 1985, nr 5-6, poz. 48

nowiących podstawę wyroku łącznego ulega uchyleniu lub zmianie wyrok łączny traci moc, a sąd w miarę potrzeby wydaje nowy wyrok łączny. Z treści art. 507 § 1 k.p.k. wynika, że wyrok łączny zapaść może jedynie po przeprowadzeniu rozprawy. Przepisy powołanej ustawy o amnestii nie wprowadzają żadnych zmian w zakresie trybu postępowania o wydanie wyroku łącznego, po zastosowaniu amnestii odsyłając w tym względzie do zasad ogólnych (art. 8 ust. 2). To w konsekwencji oznacza, iż orzekanie o karze łącznej w wyroku łącznym na zasadach ogólnych dotyczy zarówno zasad wymiaru kary łącznej określonych w części ogólnej kodeksu karnego (art. 66 - 72), jak i zasad postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego określonych w przepisach kodeksu postępowania karnego (art. 503-511). Podkreślić należy, iż przepisy ustawy o amnestii nie wprowadzają także zmian w zakresie granic wymiaru kary łącznej, stąd też przyjąć trzeba, iż przy orzekaniu kary łącznej pozbawienia wolności — po zastosowaniu amnestii — stosuje się art. 67 § 1 k.k. Jest rzeczą oczywistą, że nowa kara łączna po zastosowaniu amnestii nie może być wyższa od kary łącznej uprzednio orzeczonej, gdyż wydanie nowego wyroku łącznego nie może pogarszać sytuacji prawnej skazanego, skoro zostają mu złagodzone kary za niektóre przestępstwa objęte wyrokiem łącznym. Wszystko to razem sprawia, iż należy opowiedzieć się za stanowiskiem Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z 31 VIII 1974 r., II KZ 195/74, wyraził następujący pogląd: „Orzekając nową karę łączną — po uprzednim darowaniu lub złagodzeniu na podstawie ustawy o amnestii kar wymierzonych za poszczególne czyny — sąd powinien zachować taki sam lub zbliżony stosunek kar poszczególnych do kary łącznej, jaki został uprzednio zastosowany w prawomocnym wyroku. Zastosowanie do sprawcy przepisów ustawy o amnestii nie może polegać z jednej strony na darowaniu lub złagodzeniu poszczególnych kar, a z drugiej strony na zastosowaniu w razie wymierzenia kary łącznej mniej korzystnej dla sprawcy innej zasady niż ta, którą przyjęto w prawomocnym wyroku”³⁷.

III. PRZESŁANKI SZCZEGÓLNE

Przesłanki szczególne postępowania o wydanie wyroku łącznego spełniają dodatkowe warunki jego dopuszczalności, obok wymaganych przesłanek ogólnych. Stąd też przyjmuję, że szczególne przesłanki wydania wyroku łącznego są to swoiste dla tego postępowania stany od istnienia których uzależnione jest wydanie wyroku łącznego w prawnie dopuszczalnym procesie. Z tego punktu widzenia wyróżniamy: 1) szczególne

³⁷ OSNKW 1974, nr 10, poz. 191.

przesłanki materialne, 2) szczególną przesłankę procesową. Przesłanki szczególne o charakterze materialnym zostały ujęte w kodeksie karnym (art. 66, 68, 69 i 71 § 2). Z treści tych przepisów można wyprowadzić następujące przesłanki: 1) realny zbieg przestępstw, 2) zbieg kar.

Gdy chodzi o szczególne przesłanki materialne, to przyjęte przeze mnie rozwiązanie tej kwestii nawiązuje do koncepcji przesłanek materialnoprawnych w procesie karnym³⁸, gdzie dokonuje się podziału przesłanek ze względu na ich korelację z prawem materialnym. W tym aspekcie wyróżnia się przesłanki materialne przyjmując, że są to warunki, które decydują nie tylko o dopuszczalności postępowania karnego, ale jednocześnie stanowią warunki odpowiedzialności z punktu widzenia prawa materialnego. Wobec tego są związane z instytucjami o podwójnym wartościowaniu, czy też o podwójnych implikacjach. W prawie karnym materialnym są one warunkiem odpowiedzialności karnej, zaś rzutując do prawa procesowego stanowią z jego mocy przesłankę procesową. Zjawisko to najlepiej ilustruje przedawnienie karalności. Upływ określonego w ustawie terminu przedawnienia karalności (art. 105 k.k.) powoduje uchylenie karalności określonego przestępstwa i to stanowi zasadniczy skutek wynikający z tego faktu. Jednocześnie ten sam fakt wywołuje implikacje w sferze prawa procesowego, powodując powstanie przeszkody procesowej w postaci przedawnienia. Stąd też można mówić o przedawnieniu jako przesłance procesowej o charakterze materialnym³⁹.

Analogicznie rzecz się przedstawia w odniesieniu do szczególnych przesłanek materialnych wydania wyroku łącznego. Przesłanki te również koncentrują w sobie dwie oceny prawne. Z punktu widzenia prawa materialnego stanowią one przesłanki orzekania kary łącznej, zaś w aspekcie procesowym warunkują prawną dopuszczalność postępowania o wydanie wyroku łącznego, spełniając rolę przesłanki procesowej. Co więcej należy podkreślić, iż stwierdzenie braku szczególnych przesłanek materialnych w toku procesu implikuje umorzenie postępowania, a więc powoduje analogiczny skutek jak brak szczególnej przesłanki procesowej, czy też pojawienie się przeszkody procesowej. Z przytoczonych względów szczególne przesłanki materialne traktuję jako szczególne przesłanki postępowania o wydanie wyroku łącznego⁴⁰.

Obok szczególnych przesłanek materialnych art. 503 § 1 k.p.k. wymaga także, aby poszczególne wyroki różnych sądów⁴¹ były prawomocne.

³⁸ Por. M. Cieślak, *Polska procedura*, s. 445; K. Marszał, *Zagadnienia ogólne*, s. 190.

³⁹ Ibidem, s. 191.

⁴⁰ Nazwy „szczególne przesłanki postępowania o wydanie wyroku łącznego” używam w znaczeniu „szczególne przesłanki wydania wyroku łącznego”.

⁴¹ Przez „różne sądy” należy rozumieć nie tylko odrębne sądy tego samego lub wyższego rzędu, ale również ten sam sąd, jeżeli zostały w nim wydane dwa lub więcej wyroków skazujących wobec tej samej osoby.

A zatem prawomocność jest szczególną przesłanką procesową wydania wyroku łącznego. Kwestia, o jaki aspekt prawomocności tutaj chodzi, będzie przedmiotem rozważań w punkcie 2.

Przeprowadzone rozważania prowadzą do wniosku, że między ogólnymi przesłankami procesu, a szczególnymi przesłankami wydania wyroku łącznego zachodzi współzależność polegająca na tym, że do wydania wyroku łącznego niezbędne jest jednoczesne istnienie zarówno przesłanek ogólnych, jak i szczególnych przesłanek wydania wyroku łącznego. Oczywiście może się zdarzyć, że istnieją ogólne przesłanki dopuszczalności procesu, a brak jest szczególnych przesłanek wydania wyroku łącznego i odwrotnie. W takim wypadku trzeba przyjąć, że w razie braku ogólnych przesłanek dodatnich lub pojawienie się przesłanek ujemnych należy umorzyć postępowanie na podstawie art. 11 pkt 3 i 5-7 k.p.k., zaś brak szczególnych przesłanek wydania wyroku łącznego spowoduje umorzenie postępowania na podstawie art. 505 k.p.k., związku z art. 66 k.k. lub 503 § 1 k.p.k.

1. REALNY ZBIEG PRZESTĘPSTW

Problem zbiegu przestępstw i zbiegu przepisów ustawy był już niedługo przedmiotem rozważań w literaturze⁴². Dlatego też pozostawiając poza zakresem prowadzonych rozważań tę obszerną problematykę chciałbym w aspekcie interesującego nas zagadnienia przedstawić tylko realny zbieg przestępstw, jako szczególną przesłankę wydania wyroku łącznego.

Twórcy kodeksu karnego z 1932 r. formułując konstrukcję realnego zbiegu przestępstw przyjęli za punkt wyjścia popełnienie przez sprawcę kilku przestępstw. Kwestia, którą należało rozstrzygnąć dotyczyła granicy końcowej. Inaczej mówiąc chodziło o to, który moment czasowy decyduje o „zamknięciu zbiegu”. Ustalenie tego momentu decydowało bowiem o istocie zbiegu przestępstw i stanowiło jego granicę. Przy takim ujęciu w zbiegu pozostawały tylko te przestępstwa, które były popełnione przed tym „krytycznym momentem”, natomiast każde dalsze przestępstwo popełnione później znajdowało się już poza zbiegiem. Na

⁴² Por. J. Kostarczyk-Gryszka, *Kumulatywny zbieg przepisów ustawy określających przestępstwo nieumyślne*, Państwo i Prawo 1973, nr 4, s. 58-59; W. Macior, *W kwestii zbiegu przepisów ustawy*, Nowe Prawo 1974, nr 6, s. 742 - 751; tenże, *Zbieg przepisów ustawy jako problem logiczny i prawny*, Państwo i Prawo 1975, nr 1, s. 30-39; A. Spotowski, *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1976; M. Szewczyk, *Kara łączna w polskim prawie karnym. Rozważania na tle doktryny i orzecznictwa sądowego*, UJ, Rozprawy Habilitacyjne nr 62, Kraków 1981, s. 22 i n.; M. Tarnawski, *Zagadnienia jedności i wielkości przestępstw*, Poznań 1977, s. 190 i n.; W. Wolter, *Zbieg przepisów ustawy*, Państwo i Prawo 1978, nr 10, s. 90-97.

tym tle zarysowały się poglądy rozbieżne w literaturze⁴⁸. W istocie rzeczy dotyczyły one ujęcia przepisów art. 31 i 35 k.k. z 1932 r. Przepis art. 31 k.k. z 1932 r. zawierał dyrektywę określającą instytucję realnego zbiegu przestępstw na podstawie „jednoczesności skazania” za wszystkie zbiegające się przestępstwa. Według tej dyrektywy przestępstwa pozostawały w zbiegu realnym, jeżeli były przedmiotem jednego i tego samego postępowania oraz wyroku. Natomiast art. 35 dawnego kodeksu karnego zawierał dyrektywę uzupełniającą, według której ze zbiegiem przestępstw mamy do czynienia również i wtedy, gdy sprawcy nie osądzono jednocześnie za popełnione przestępstwa, ale przestępstwa te zostały popełnione przed wydaniem przez sąd pierwszej instancji pierwszego wyroku skazującego za którekolwiek ze zbiegających się przestępstw. Takie ujęcie konstrukcji realnego zbiegu przestępstw było przedmiotem żywej polemiki między W. Wolterem a Z. Krauze.

W. Wolter⁴⁴ dokonując logicznej analizy przepisów art. 31 i 35 k.k. z 1932 r. uznał, że „jednoczesne sądenie nie jest warunkiem koniecznym i wystarczającym dla orzeczenia kary łącznej”. Skoro zatem „fakt jednoczesnego skazania nie stanowi, ani warunku koniecznego, ani wystarczającego dla orzeczenia kary łącznej, a tym samym dla zamknięcia zbiegu”, to oznacza, iż jednoczesność sądenia jest jedynie momentem czysto procesowym, a nie prawnomaterialnym⁴⁵. Wobec tego „w aspekcie prawnomaterialnym istotna dla zbiegu jest dyrektywa z art. 35 k.k. z 1932 r. czyli czasowe usytuowanie przestępstw składających się na zbieg”. Warunkiem koniecznym do orzeczenia kary łącznej jest popełnienie przez sprawcę kilku przestępstw przed wydaniem przez sąd pierwszej instancji pierwszego wyroku skazującego, a więc kara łączna nie może obejmować kar za przestępstwa przegrodzone co do czasu ich popełnienia skazaniem w pierwszej instancji za jedno z nich. Przy innej interpretacji przepis art. 35 k.k. nie mógłby dotyczyć zbiegu przestępstw, a jedynie stałyby się podstawą instytucji zbiegu kar wynikającego ze zderzenia się do wykonania kar jednorodzących, bez względu na przyczynę tego zderzenia⁴⁶.

W kwestii tej odmienny pogląd wyraził Z. Krauze⁴⁷ twierdząc, że art. 35 k.k. zawiera dyrektywę tworzenia kary łącznej w odniesieniu do kar za te przestępstwa, które pozostają w określonym usytuowaniu czasowym, z czego nie wynika, by orzeczenie kary łącznej odnośnie do

⁴⁸ Por. Z. Krauze, *O zasadach łączenia kar inaczej*, Nowe Prawo 1962, nr 6, s. 832 i n.; W. Wolter, *O warunkach orzeczenia kary łącznej*, Nowe Prawo 1962, nr 1, s. 15 i n.

⁴⁴ Ibidem, s. 15 i n.

⁴⁵ Por. W. Wolter, *Reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961, s. 17.

⁴⁸ Por. W. Wolter, *O warunkach orzeczenia*, s. 15 i n.

⁴⁷ Z. Krauze, *O zasadach łączenia kar*, s. 832 i n.

kar za przestępstwa przedzielone co do czasu ich popełnienia pierwszym wyrokiem skazującym było niedopuszczalne. Autor ten stoi na stanowisku, iż zagadnienie zbiegu przestępstw należy rozpatrywać nie w odniesieniu do całokształtu działalności przestępczej sprawcy, lecz w płaszczyźnie wzajemnego usytuowania poszczególnych przestępstw. Te przestępstwa, których wzajemne usytuowanie czasowe odpowiada warunkom określonym w art. 35 k.k., pozostają w zbiegu — co umożliwi orzeczenie kary łącznej w odniesieniu do kar za te przestępstwa — niezależnie od tego, czy i kiedy zapadły wyroki skazujące danego sprawcę za inne jeszcze przestępstwa. W świetle takiej wykładni przestępstwa jednocześnie sążone zawsze pozostają w zbiegu, wobec tego zgodnie z brzmieniem art. 31 k.k. na pytanie, czy jednoczesne sążenie jest wystarczającym warunkiem do orzeczenia kary łącznej, należy odpowiedzieć twierdząco. Konsekwencją takiego ujęcia zbiegu przestępstw jest możliwość łączenia kar — gdy sprawca popełnił kilka przestępstw, z których jedno zostało popełnione po wydaniu pierwszego wyroku skazującego przez sąd pierwszej instancji — w ten sposób, aby stworzyć sytuację najkorzystniejszą dla sprawcy. W takim wypadku jedna z kar zawsze będzie podlegała odrębnemu wykonaniu.

W nowej kodyfikacji kodeksu karnego z 1969 r. tak się stało, że uregulowanie prawne realnego zbiegu przestępstw (art. 66) zostało oparte na „koncepcji wolterowskiej”. Według art. 66 k.k. realny zbieg przestępstw zachodzi wówczas, jeżeli sprawca popełnił dwa albo więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny co do któregośkolwiek z tych przestępstw. Na tle wyżej cytowanego przepisu o realnym zbiegu przestępstw mówimy wtedy, gdy sprawca popełniając dwa lub więcej czynów, dopuścił się dwóch lub więcej przestępstw. Aby zachodził zbieg przestępstw w rozumieniu art. 66 k.k., muszą być spełnione określone warunki. Pierwszy warunek niezbędny stanowi wielość czynów, które mogą być jednorodne (zbieg przestępstw jednorodny), jeżeli sprawca popełnił kilka czynów kwalifikowanych z tego samego przepisu, albo czyny różnorodne kwalifikowane z różnych przepisów (zbieg przestępstw różnorodny). Drugim warunkiem koniecznym jest, aby te dwa (lub więcej) czyny przestępcze zostały popełnione w pewnym okresie. Ten okres określa przepis art. 66 k.k. słowami: „jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok chociażby nieprawomocny co do któregośkolwiek z tych przestępstw”. Przytoczone wyżej sformułowanie, a w szczególności zwrot „zanim zapadł pierwszy wyrok chociażby nieprawomocny co do któregośkolwiek z tych przestępstw”, tzn. dwóch lub więcej popełnionych przez sprawcę, wskazuje wyraźnie, że w ujęciu art. 66 k.k. „pierwszym wyrokiem” jest zawsze chronologicznie pierwszy wyrok chociażby nieprawomocny. Wyrok musi być skazujący — nie uniewinniający lub umarzający postępowanie — jednakże nie musi być wyrokiem prawomocnym, może

więc być wyrokiem skazującym, od którego wniesiono zwyczajny środek odwoławczy. Trzeci warunek, który musi być spełniony, chociaż nie wynika on wprost z ustawy, jednakże można go wyprowadzić z instytucji realnego zbiegu przestępstw polega na tym, że zbiegające się czyny nie mogą mieścić się w innym typie czynu zabronionego, a więc nie może zachodzić pozorny zbieg przestępstw. Każde z nich musi stanowić odrębną jakość, której treść kryminalna nie jest zawarta w całości lub w istotnej części w innym przestępstwie. Gdyby bowiem to miało miejsce dochodziłoby do wielokrotnego ukarania za tę samą zawartość bezprawia kryminalnego. W takim wypadku czyny te należy potraktować odrębnie.

Nasuwa się pytanie, dlaczego ustawodawca przyjął, iż granicę realnego zbiegu stanowi pierwszy wyrok skazujący, chociażby nieprawomocny, a nie ustanowił wymogu, że musi to być skazujący wyrok prawomocny. Wydaje się, że *ratio legis* art. 66 polega na tym, iż sam wyrok skazujący, powinien stanowić dostateczne ostrzeżenie dla sprawcy przed popełnieniem kolejnego przestępstwa. Gdyby bowiem istniała nadal możliwość orzeczenia jednej wspólnej kary łącznej za całość działalności przestępczej sprawcy, a więc także za przestępstwo (przestępstwa) popełnione po wydaniu pierwszego wyroku skazującego, chociażby nieprawomocnego, do czasu jego uprawomocnienia się, to represja karna za popełnienie następnego przestępstwa straciłaby na ostrości. Dlatego też pierwszy wyrok skazujący, chociażby nieprawomocny, należy traktować jako ostrzeżenie dla sprawcy. W tym kontekście W. Wolter stwierdza, że „Wydanie pierwszego wyroku skazującego stanowi granicę dla zbiegu w tym sensie, że zbieg ten nie może obejmować przestępstw przedzielonych co do ich popełnienia pierwszym wyrokiem skazującym. Natomiast 'taryfa ulgowa' związana ze zbiegiem przestępstw winna się raczej kończyć na pierwszym skazaniu, a więc popełnienie kilku nowych przestępstw po skazaniu wymaga już innego podejścia i dlatego byłbym skłonny wykluczyć stosowanie art. 31 i 32 k.k. z 1932 r. do przypadku wielości przestępstw po skazaniu i to aż do chwili, gdy wszystkie rachunki zostaną wyrównane, a więc co najmniej do czasu odbycia kary orzeczonej”⁴⁸. Tymczasem treść art. 66 k.k. nie wyłącza możliwości orzeczenia kolejnej kary łącznej, jeżeli zajdą ku temu przesłanki. Skazanie bowiem uniemożliwia jedynie łączenie ponad barierę pierwszego wyroku skazującego, ale nie przeszkadza w łączeniu tego, co mieści się poza tym momentem, a więc ponowna wielość przestępstw może prowadzić do ponownego zbiegu.

Podnieść należy, że ustawa nie przewiduje orzeczenia kary łącznej poza wypadkiem realnego zbiegu przestępstw, zaś realny zbieg przestępstw nie zawsze prowadzi do zbiegu kar, a tym samym do orzeczenia

48 w. Wolter, *O warunkach orzeczenia*, s. 15.

kary łącznej, ale tylko wówczas, gdy za poszczególne przestępstwa wymierzono kary zasadnicze⁴⁹ tego samego rodzaju lub różnego rodzaju albo kary dodatkowe tego samego rodzaju określone w art. 38 pkt 1-4 k.k. Zatem oprócz realnego zbiegu przestępstw jako przesłanki orzeczenia kary łącznej wyroku łącznego musi istnieć substrat łączenia kar w postaci zbiegu kar zasadniczych lub dodatkowych.

2. PRAWOMOCNOŚĆ WYROKÓW SKAZUJĄCYCH ZA PRZESTĘPSTWA POZOSTAJĄCE W ZBIEGU REALNYM

Prawomocność wyroków skazujących za realnie zbiegające się przestępstwa stanowi szczególną przesłankę procesową wydania wyroku łącznego. Należy podnieść, że instytucja prawomocności orzeczeń sądowych jest sporna w doktrynie, jednakże została ona obszernie przedstawiona w literaturze⁵⁰ i nie zachodzi potrzeba ponownego przedstawienia tej problematyki w aspekcie rozważanego zagadnienia. ..Warto jednak wskazać, iż zagadnieniem rozstrzyganym kontrowersyjnie jest kwestia sprowadzająca się do pytania, czy prawomocność należy ujmować jako instytucję jednolitą o dwóch odmianach: prawomocności formalnej i prawomocności materialnej, czy też jako instytucję jednolitą składającą się z wielu elementów. Osobiście podzielam ten punkt widzenia, który ujmuje instytucję prawomocności w jej dwóch aspektach — jako prawomocności formalnej i prawomocności materialnej — określonej niekiedy jako „dwie strony” tego samego zagadnienia⁵¹. Jestem zdania, że wyrok uzyskuje cechę prawomocności, gdy jest orzeczeniem niezaskarżalnym zwykłymi środkami odwoławczymi i stanowi „ostatnie słowo” w danym procesie i w danej materii. Prawomocność materialna — co zostało już podniesione — tworzy stan rzeczy osądzonej (*res iudicata*) i powoduje, że następne procesy przeciwko tej samej osobie, w zakresie tego samego

⁴⁹ Por. K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 512.

⁵⁰ Por. M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*. Warszawa 1971, s. 357 - 358; Z. Doda, *Rewizja nadzwyczajna w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 94-101; J. Haber, *Istota prawomocności w prawie procesowym karnym*, Zeszyty Prawnicze PAN INP 1961, z. 1, s. 10-12; S. Kalinowski, *Polski proces*, s. 134 -137; A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1966; M. Lipczyńska, *Polski proces*, s. 115-116; M. Siewierski, w: J. Tylman, M. Olszewski, M. Siewierski, *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1971, s. 61-62; S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, cz. I, Warszawa 1948, s. 442 - 445; S. Wyciszczak, *Rozważania na temat prawomocności w polskim procesie karnym*, Państwo i Prawo 1965, nr 4, s. 628-631.

⁵¹ Por. M. Cieślak, *Polska procedura karna*, s. 357-358; Z. Doda, *Rewizja nadzwyczajna*, s. 94-101; S. Kalinowski, *Polski proces*, s. 134-137; M. Lipczyńska, *Polski proces*, s. 115-116; M. Siewierski i in., *Postępowanie karne*, s. 61-62; S. Śliwiński, *Polski proces*, s. 442-445.

zdarzenia faktycznego — czynu w znaczeniu naturalnym lub prawnym lub tego samego zagadnienia prawnego toczyć się nie mogą, a w szczególności ulegają umorzeniu. Prawomocność materialna pozostaje zatem w ścisłym związku z prawomocnością formalną, która ją poprzedza i bez której występować nie może. Skoro prawomocność formalna wyroku skazującego wywołuje stan prawomocności materialnej opartej na zasadzie *ne bis in idem*, to fakt ten przesądza o tym, że warunkiem koniecznym i wystarczającym do uznania wyroku skazującego za prawomocny w rozumieniu art. 503 § 1 k.p.k. jest tylko prawomocność formalna. A zatem ustalenie jej wystarcza do uznania, że w danej sytuacji procesowej wydanie wyroku łącznego jest dopuszczalne. Stąd też w pełni uzasadniona jest interpretacja art. 503 § 1 k.p.k., z którą to normą łączy się jedynie wymaganie ustalenia, czy poszczególne wyroki skazujące za realnie zbiegające się przestępstwa są formalnie prawomocne, a więc, czy „kończą zwykły tok instancji”.

Bywa nieraz tak, że po wydaniu wyroku łącznego zachodzi potrzeba ponownego orzeczenia kary łącznej. Sytuacja taka ma miejsce wtedy, gdy okaże się, że sprawca został skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo pozostające w zbiegu realnym, które nie było wcześniej znane sądowi, wskutek czego wymierzona za nie karą nie objęto wyrokiem łącznym. W takim wypadku należy wydać nowy wyrok łączny. Z chwilą jego wydania poprzedni wyrok łączny traci moc (art. 509 § 1 k.p.k.) Jednakże kara łączna orzeczona w nowym wyroku łącznym nie może być niższa od kary łącznej poprzednio orzeczonej, a jeżeli było ich więcej od kary łącznej najwyższej, gdyż to wynika z powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*).

Inna sytuacja występuje wtedy, gdy na skutek rewizji nadzwyczajnej lub wznowienia postępowania albo zastosowania amnestii nastąpiło uchylenie lub zmiana kary (kar), która stanowiła podstawę wymierzenia kary łącznej w prawomocnym wyroku łącznym, wówczas poprzedni wyrok łączny traci moc (art. 509 § 2 k.p.k.). Wtedy w nowym wyroku łącznym nie można skazanemu wymierzyć kary surowszej, gdyż wydanie tego wyroku nie może pogarszać jego sytuacji prawnej, skoro zostaje on uwolniony od odpowiedzialności karnej za niektóre przestępstwa objęte wyrokiem łącznym. W obu wypadkach uprzednio wydany prawomocny wyrok łączny tworzy stan rzeczy osądzonej (*res iudicata*) oparty na zasadzie *ne bis in idem*. Wobec tego istnieje zakaz prowadzenia drugiego postępowania o wydanie wyroku łącznego względem tej samej osoby i w zakresie tych samych kar, które zostały już objęte prawomocnym wyrokiem łącznym. Natomiast pojawienie się nowego wyroku, który — jeśli byłby poprzednio znany sądowi — wchodziłby w skład wyroku łącznego, bądź też uchylenie lub zmiana jednego z wyroków stanowiących podstawę wyroku łącznego tworzy nową sytuację, która uzasadnia

ponowne orzeczenie kary łącznej w wyroku łącznym. A zatem nie jest to orzekanie w tym samym przedmiocie.

Do rozważenia pozostaje jeszcze problem, który można ująć następująco: czy w razie skazania jednym wyrokiem dwóch lub więcej oskarżonych i jeden z nich w przeciwieństwie do pozostałych współoskarżonych nie wniósł rewizji, to w stosunku do niego wyrok jest prawomocny, czy też nie? Rozstrzygnięcie tej kwestii w istocie rzeczy sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy moment decydujący o uprawomocnieniu się wyroku stanowi jego niezaskarżalność czy też nieodwołalność? Zagadnienie to jest wciąż sporne i można tu wyróżnić dwa przeciwstawne stanowiska. Część autorów uznaje, iż o prawomocności orzeczenia decyduje kryterium jego niezaskarżalności w drodze zwykłych środków odwoławczych, a więc wyrok staje się prawomocny, gdy ustawa nie dopuszcza do jego zaskarżenia tymi środkami odwoławczymi⁵². Inni autorzy zajmują stanowisko, że orzeczenie uzyskuje walor prawomocności wtedy, gdy jest nieodwołalne w drodze zwykłych środków odwoławczych⁵³. Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie reprezentuje w omawianej kwestii linii jednolitej. W kilku orzeczeniach Sąd Najwyższy stwierdził, że wyrok uprawomocnia się w momencie, gdy nie został lub nie może już być zaskarżony⁵⁴. W jednym ze swoich postanowień Sąd Najwyższy uznał, że: „Wyrok jest prawomocny wówczas, gdy jest ostateczny, gdy normalnie biorąc nie może być wzruszony zwyczajnym środkiem odwoławczym, a zatem wówczas, gdy środka odwoławczego nie złożono lub gdy środek odwoławczy został oddalony, a dalszy jest niedopuszczalny”⁵⁵. Można również spotkać stanowisko odmienne. W uzasadnieniu uchwały z 11 IX 1958 r. Sąd Najwyższy wyraził następujący pogląd: „skoro obecnie obowiązujący system postępowania rewizyjnego nie dopuszcza do częściowego uprawomocnienia się wyroku nawet w stosunku do takich oskarżonych, którzy nie złożyli rewizji, co do których proces w drugiej instancji już się nie toczy, to tym bardziej nie należy przyjmować prawomocności w stosunku do oskarżonego, który rewizję

⁵² M. Cieślak, *Polska procedura karna*, s. 358 i n.; Z. Doda, *Rewizja nadzwyczajna*, s. 102-118; S. Paweła, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 47; S. Waltoś, *Proces karny*, s. 53.

⁵³ A. Kaftal, *Prawomocność wyroków*, s. 69, 72 i n.; A. Murzynowski, w: M. Biłtyj, A. Murzynowski, *Wznowienie postępowania karnego w PRL w świetle prawa i praktyki*, Warszawa 1980, s. 53 i n.; M. Siewierski i in., *Postępowanie karne*, s. 62; S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1959, s. 226.

⁵⁴ Wyrok Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 8 XI 1962 r., II K 115/62, OSNKW 1963, nr 10, poz. 182; wyrok Sądu Najwyższego z 29 VI 1967 r., V KRN 877/66, OSNKW 1967, nr 11, poz. 113; wyrok Sądu Najwyższego z 15 II 1968 r., V KRN 8/68, OSNKW 1968, nr 7, poz. 85.

⁵⁵ Postanowienie składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 13-20 I 1951 r., K 1428/50, *Nowe Prawo* 1951, nr 7-8, s. 81.

złożył lub w stosunku do którego rewizja została złożona"⁵⁶. Stanowisko takie jest wyrażone także w innym orzeczeniu⁵⁷.

Zapatrywanie wiążące prawomocność formalną orzeczenia z jego niezaskarżalnością⁵⁸ w drodze zwyczajnych środków odwoławczych jest słuszne, bowiem w wypadku procesu złożonego pod względem podmiotowym pozwala uznać, że wyrok jest prawomocny w części dotyczącej tych współoskarżonych, którzy nie wnieśli środka odwoławczego. Wobec tego wyrok ten zgodnie z dyspozycją art. 10 § 1 k.k.w. podlega bezzwłocznemu wykonaniu. Gdyby było inaczej powstałaby sytuacja taka, że nie można byłoby wykonać wyroku (wykonuje się tylko wyroki prawomocne) w stosunku do oskarżonego, mimo że on go nie kwestionował, bo jeszcze nie rozpoznano w II instancji sprawy współoskarżonego, z którym występował w jednym postępowaniu. Oskarżony, który nie zaskarżył wyroku nie miałby także prawa do wzięcia udziału w postępowaniu rewizyjnym współoskarżonego, od którego wyniku miałyby zależeć prawomocność w części jego dotyczącej. Taką sytuację trudno zaakceptować w praktyce. Dlatego też przyjąć trzeba, iż uchylenie lub zmiana orzeczenia w trybie art. 384 k.p.k. wobec współoskarżonych, którzy nie wnieśli środka odwoławczego następuje w stosunku do prawomocnego rozstrzygnięcia, zwłaszcza, że stosowanie art. 384 k.p.k. przez sąd odwoławczy w znanej mi praktyce jest wyjątkowe i tylko zgodnie z jego literalnym brzmieniem na korzyść oskarżonego.

Dotychczasowe wywody prowadzą do wniosku, że w razie skazania jednym wyrokiem dwóch lub więcej oskarżonych i jeden w przeciwieństwie do pozostałych współoskarżonych nie wniósł rewizji, to wyrok w stosunku do niego należy uważać za prawomocny w rozumieniu art. 503 § 1 k.p.k. W związku z tym może on stanowić podstawę do wydania wyroku łącznego razem z innymi wyrokami prawomocnymi wydanymi wobec tego samego skazanego za przestępstwa pozostające w zbiegu realnym. S. W. Kawecki⁵⁹ stoi na stanowisku, że w razie stwierdzenia w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, iż jeden z wyroków objętych tym postępowaniem nie został wprowadzie zaskarżony przez skazanego, lecz został zaskarżony przez innych współoskarżonych, a sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta przez sąd rewizyjny na skutek tego zaskarżenia, to nie można go łączyć z innymi wyrokami. W takim wypadku — twierdzi S. W. Kawecki — należy wydać postanowienie odma-

⁵⁶ Uchwała Sądu Najwyższego z 11 IX 1958 r., II KO 54/58, Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1958, nr 7-8, poz. 223.

⁵⁷ Postanowienie składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 27 X 1955 r., II KO 33/55, Nowe Prawo 1956, nr 4, poz. 123.

⁵⁸ Należy zaznaczyć, iż procedury karne NRD i CSRS wyraźnie określają kryteria prawomocności, wiążąc je z „niezaskarżalnością”.

⁵⁹ S. W. Kawecki, *Niektóre problemy wyroku łącznego*, Nowe Prawo 1963, nr 10, s. 1143.

wiające wydania wyroku łącznego. Natomiast z chwilą uprawomocnienia się tego ostatniego wyroku wskutek wydania orzeczenia przez sąd rewizyjny w trybie art. 384 k.p.k. skazany może wystąpić ponownie z wnioskiem o wydanie wyroku łącznego.

Nie podzielam tego poglądu ze względu na zajęte wyżej stanowisko w kwestii prawomocności formalnej orzeczenia, a nadto chcę dodać, że sam fakt wniesienia rewizji przez współoskarżonych jeszcze nie przesądza jej uwzględnienia w stosunku do oskarżonego, który nie wniósł rewizji, a tym bardziej uchylenia lub zmiany wyroku na jego korzyść. Zważyć należy, iż kodeks postępowania karnego przyjmuje, że uchylenie lub zmiana wyroku na korzyść oskarżonego, który nie złożył rewizji uzależnione są od spełnienia dwóch warunków:

1) wyrok zostanie uchylony lub zmieniony wobec oskarżonego, na którego korzyść została złożona rewizja,

2) te same względy przemawiają za uchyleniem lub zmianą wyroku wobec pozostałych współoskarżonych.

A zatem sąd prowadząc postępowanie o wydanie wyroku łącznego z wniosku skazanego lub prokuratora albo w trybie art. 504 k.p.k. wobec skazanego, który nie złożył rewizji, musiałyby jednocześnie rozważyć zasadność rewizji wniesionej przez współoskarżonego lub współoskarżonych i dojść do przekonania, że rewizje te zostaną uwzględnione oraz spowodują uchylenie lub zmianę wyroku wobec oskarżonego, który nie wniósł rewizji. Stanowisko takie — jak się wydaje — byłoby za daleko idące i przekraczałoby zakres kompetencji sądu w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego.

PROCEDURAL PREMISES IN PROCEEDINGS FOR RENDERING A CUMULATIVE JUDGMENT

Summary

The article presents the problems of procedural premises in proceedings for rendering a cumulative judgment. There are some modifications of premises in those proceedings in comparison with ordinary proceedings. Namely, beside some modified general premises there are also special premises, characteristic only for proceedings for rendering a cumulative judgment.

The said proceedings are conditioned upon three general positive procedural premises: a) being subject to Polish criminal courts, b) jurisdiction, c) the existence of litigant parties.

To general negative premises belong: 1) immunities (Art. 11 sec. 3 of the Criminal Procedure Code), 2) the lapse of the prescribed statute of limitation (Art. 11 sec. 6 of the Criminal Procedure Code), 3) material validity (Art. 11 sec. 7 of the Criminal Procedure Code), 4) pendency of the litigation (Art. 11 sec. 7 of the Criminal Procedure Code), 5) amnesty as a negative premise not mentioned in Art. 11 of the Criminal Procedure Code.

Special premises are specific factors, the existence of which is a condition of

rendering a cumulative judgment. From that point of view one can distinguish: 1) special material premises, 2) a special procedural premise. Special material premises are regulated in the Criminal Code (Art. 66, 68, 69, 71§2). Those provisions allow to distinguish the following premises: 1) real concurrence of offences, 2) concurrence of penalties. A special procedural premise is formal validity of separate judgments sentencing for concurring offences (Art. 503 § 1 of the Criminal Procedure Code).

The admissibility of proceedings for rendering a cumulative judgment depends on a simultaneous appearance of general and special premises.